

# KONKURS POLONISTYCZNY DLA UCZNIÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

**I ETAP SZKOLNY**  
**15 listopada 2017 r.**



**Uczennico/Uczniu:**

1. Na rozwiązanie wszystkich zadań masz **90** minut.
2. Pisz długopisem/piórem - dozwolony czarny lub niebieski kolor tuszu.
3. Nie używaj ołówka ani korektora. Jeżeli się pomylisz, przekreśl błąd i zaznacz/napisz inną odpowiedź.
4. Pisz czytelnie i zamieszczaj odpowiedzi w miejscu do tego przeznaczonym.
5. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie podlegają ocenie.

**Życzymy powodzenia!**

Maksymalna liczba punktów	71	<b>100%</b>
Uzyskana liczba punktów		<b>%</b>
Podpis Przewodniczącej/-ego		

## Tekst do zadań 1–12

### Charles Dickens, *Opowieść wigilijna*

[...] – Bzdura – bąknął Scrooge. – nie zamierzam w to wierzyć.

Zmienił się jednak na twarzy, gdy widmo bez trudu sforsowało masywne drzwi i stanęło mu przed oczami. Na ten widok zamierający ogień w kominku rozjaśnił się jakby wołając: Znam go! Przecież to duch Marleya [...].

Łańcuch, który ciągnął [duch] opasywał mu talię i wił się za nim po podłodze jak ogon. Zrobiony był (Scrooge bacznie mu się przyjrzał) z kutych w metalu kaset na pieniądze, kluczy i kłódek, ksiąg handlowych, aktów własności i wypchanych sakiewek [...].

Scrooge rzucił się na kolana i złożył ręce jak do modlitwy.

– Litości – wyszeptał. – Dlaczego mnie dręczysz, okropna zjawo?

– Człeku przyziemny – odezwał się duch. – wierzysz teraz we mnie czy nie?

– Wierzę, bo muszę – odrzekł Scrooge. – Ale dlaczego duchy nawiedzają ziemię i czemu do mnie przychodzą?

– Każdy człowiek – wyjaśnił duch – ma obowiązek bratać się ze swoimi bliźnimi. Jeśli ktoś zaniedba tego obowiązku za życia, musi go spełnić po śmierci. Dusza taka jest skazana na wędrówkę po świecie... Och, biada mi! Musi oglądać wszystko, co już nie może być jej udziałem, choć za życia mogło nim być – i mogło obrócić się w szczęście.

Widmo znowu potrząsnęło łańcuchem i załamało bezcielesne ręce.

– Jesteś w okowach łańcucha – powiedział Scrooge, drżąc na całym ciele. – Wyjaw mi, dlaczego.

– Wlokę łańcuch, który sam sobie ukułem za życia – odparł duch. – Sam zrobiłem każde jego ogniwo, każdy jego jard\*. Opasałem się nim i nosiłem z własnej woli. Czyżby jego wzór był ci obcy?

Scrooge drżał coraz bardziej.

– Czy znasz ciężar łańcucha – (mówił dalej duch) – który sam dźwigasz? W wigilię Bożego Narodzenia przed siedmioma laty twój łańcuch był tak samo ciężki i długi jak mój. A przecież pracowałeś nad nim od tego czasu. To musi być bardzo ciężki łańcuch.

Scrooge rozejrzał się po podłodze, spodziewając się, że znajdzie wokół siebie jakieś pięćdziesiąt lub sześćdziesiąt sążni żelaznego łańcucha, ale niczego nie dostrzegł.

– Jakubie – rzekł błagalnie. – Drogi Jakubie, powiedz mi coś więcej. Pociesz mnie, Jakubie.

– Nie mogę cię pocieszyć – odparł duch. – Pociecha przychodzi z innych rejonów, Ebenezerze, i udzielają jej inni posłańcy innym niż ty ludziom. Nie mogę też powiedzieć ci wszystkiego, co bym pragnął. Nie wolno mi odpoczywać, nie mogę się ociągać i przebywać zbyt długo w jednym miejscu. Za życia mój duch nigdy nie opuścił naszego kantoru, nie wyrwał się poza wąskie granice naszych spraw. A teraz daleka jeszcze podróż przede mną... [...]

– Przecież ty, Jakubie, byłeś zawsze pilnym i dobrym kupcem, i dbałeś o swoje interesy – wyjąknął Scrooge, który teraz pojął, że słowa ducha odnoszą się także do niego.

– Interesy! – westchnął duch, załamując znów ręce. – Zamiast interesom powinienem poświęcić się ludzkości. Dobroczynność powinna być moim interesem. Powinienem okazywać bliźnim miłosierdzie, wyrozumiałość i spełniać dobre uczynki. Oto cały interes. Sprawy związane z handlem powinny były być zaledwie znikomą kroplą w olbrzymim oceanie moich obowiązków [...].

– O tej porze roku – kontynuował duch – cierpię najbardziej. Dlaczego w tłumie moich bliźnich chodziłem ze spuszczoneymi oczami i nigdy ich nie podniosłem ku błogosławionej gwiazdzie, która prowadziła Mędrców do ubogiej stajenki? Czyż nie dość było biednych domów, do których zaprowadziłoby mnie światło tej gwiazdy? [...].

- Wysłuchaj mnie! – wołał duch. – Mój czas dobiega końca.
- Wysłucham cię uważnie – odparł Scrooge. – Ale nie bądź dla mnie zbyt surowy! Daj też spokój tym kwiecistym słowom. Błagam cię, Jakubie! [...]
- Obowiązek ten nie jest najłatwiejszą częścią mojej pokuty – kontynuował duch. – Tej nocy przybyłem, żeby ci oznajmić, że jest dla ciebie nadzieja, że masz jeszcze szansę uniknięcia mojego losu. Ebenezerze, tę szansę i nadzieję zawdzięczasz mnie [...].
- Nawiedzą cię kolejno trzy zjawy – mówił dalej duch [...].
- Bez tych odwiedzin – ciągnął duch – nie unikniesz mego losu [...].

\*Jard – miara długości.

Na podstawie: Karol Dickens, *Opowieść wigilijna*, tłum. Mirosław Szlązak, Warszawa 2016.

### Zadanie 1. (0–2)

Oceń prawdziwość poniższych informacji dotyczących tekstu. Zaznacz P, jeśli informacja jest prawdziwa, albo F – jeśli jest fałszywa.

1.	Duch Marleya objawił się Scrooge’owi, aby poskarżyć się na niesprawiedliwość życia w zaświatach.	P	F
2.	Duch Marleya objawił się Scrooge’owi, aby nakłonić go do zmiany jego doczesnego życia.	P	F

### Zadanie 2. (0–2)

Wymień dwie cechy narratora i uzasadnij je, cytując odpowiedni fragment.

Cechy: .....

Cytat: .....

.....

.....

.....

### Zadanie 3. (0–1)

- Jesteś w okowach łańcucha – powiedział Scrooge, drżąc na całym ciele. – Wyjaw mi, dlaczego.
- Wlokę łańcuch, który sam sobie ukulem za życia – odparł duch.

Zaznacz poprawne zakończenie zdania.

Odpowiedź Marleya jest

- A. apostrofą.
- B. przenośnią.
- C. alegorią.
- D. porównaniem.

### Zadanie 4. (0–1)

Cytat zamieszczony w zadaniu 3. przeredaguj tak, aby wypowiedzi bohaterów były zapisane w mowie zależnej. Pamiętaj, że sens wypowiedzi nie może się zmienić.

.....

.....

.....  
.....  
.....  
.....

**Zadanie 5. (0–1)**

Wymień trzy zmiany, jakich, zdaniem Marleya, powinien dokonać w swoim życiu Scrooge.

1. ....

2. ....

3. ....

.....

**Zadanie 6. (0–2)**

Sformułuj dwa argumenty, których używa duch Marleya, by przekonać Scrooge’a do zmiany jego systemu wartości. Nie cytuj.

1. ....

2. ....

.....

**Zadanie 7. (0–1)**

Duch Marleya nazywa Scrooge’a *człkiem przyziemnym*. Wskaż synonim tego określenia.

- A. milczek
- B. ignorant
- C. człowiek bez polotu
- D. człowiek pomysłowy

**Zadanie 8. (0–5)**

*Pewien młody właściciel perkatego nosa, wrażliwego na mróz, który weń się wżerał, gryząc tak żarłocznie, jak psy ogryzają kości, pochylił się przy dziurce od klucza w drzwiach kantoru Scrooge’a, aby go uraczyć kolędą.*

Dokonaj analizy składniowej podanego wypowiedzenia – narysuj wykres, ponumeruj i nazwij człony składowe.

Określ formę podkreślonego czasownika. Przekształć wypowiedzenie tak, by podkreślony czasownik wystąpił w formie osobowej.

**Wykres:**

**Analiza składniowa wypowiedzenia:**

.....

.....

.....

.....

.....

.....

**Określenie formy czasownika gryząc:**

.....

**Wypowiedzenie po przekształceniu:**

*Pewien młody właściciel perkatego nosa, wrażliwego na mróz .....*

.....

..... *pochylił się*  
*przy dziurce od klucza w drzwiach kantoru Scrooge'a, aby go uraczyć kolędą.*

**Zadanie 9. (0–1)**

**Wyjaśnij symboliczne znaczenie gwiazdy betlejemskiej, na którą powołuje się duch Marleya w rozmowie ze Scrooge'em.**

.....

.....

**Zadania 10–12 odnoszą się do znajomości całej *Opowieści wigilijnej*.**

**Zadanie 10. (0–4)**

**Sformułuj argument logiczny i emocjonalny, by przekonać Scrooge'a do zmiany sposobu życia. Każdy z argumentów poprzyj odpowiednim dowodem lub przykładem stanowiącym jego uzasadnienie. Inspirację możesz czerpać z innych niż zamieszczony fragment *Opowieści wigilijnej* Dickensa lub z własnych doświadczeń.**

**Argument logiczny: .....**

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

[illegible]

**Fotografia do zadań 13–15**



Źródło: e-civitas.pl

**Zadanie 13 (0–3)**

**13.1. Zaznacz związek frazeologiczny, który mógłby być metaforycznym tytułem powyższego zdjęcia.**

- A. Widać jak na dłoni.
- B. Podać pomocną dłoń.
- C. Czytać z dłoni.
- D. Zaciskać dłonie.

**13.2. Podkreśl wszystkie nazwy charakteryzujące wskazany przez Ciebie związek frazeologiczny.**

- |              |             |                 |                   |
|--------------|-------------|-----------------|-------------------|
| A. wyrażenie | D. luźny    | G. frazeologizm | J. rządu          |
| B. zwrot     | E. łączliwy | H. przysłowie   | K. zgody          |
| C. fraza     | F. stały    | I. aforyzm      | L. przynależności |

**Zadanie 14. (0–2)**

**Czy zamieszczona fotografia mogłaby posłużyć za komentarz do *Opowieści wigilijnej*?  
Odpowiedź uzasadnij, odwołując się do obu tekstów kultury.**

.....

.....

.....

.....

.....

.....

**Zadanie 15. (0–1)**

Podaj antonim pojęcia *altruizm*.

.....

**Tekst kultury do zadań 16-17**

**Josep Tapiró y Baró, *Miłosierny Samarytanin* (1900 r.)**



**Zadanie 16. (0–4)**

Opisz obraz. Zwróć uwagę na jego związek z biblijną przypowieścią.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....



**Zadanie 17. (0–2)**

Wyjaśnij, dlaczego w tytule obrazu w wyrazie *Samarytanin* użyto wielkiej litery, a w związku frazeologicznym *miłosierny samarytanin* – malej.

.....

.....

.....

**Tekst kultury do zadań 18–20**

**Jan Twardowski, *Do moich uczniów***

Uczniowie moi, uczennice drogie  
ze szkół dla umysłowo niedorozwiniętych,  
Jurku z buzią otwartą, dorosły głuptasie –  
gdzie się teraz podziewasz, w jakim obcym tłumie –  
czy ci znów dokuczają, na pauzie i w klasie –  
Janko Kąsiarska z rączkami sztywnymi,  
z nosem, co się tak uparł, że pozostał krótki –  
za oknem wiatr czerwcowy z pannami ładnymi  
Pamiętasz tamtą lekcję, gdym o niebie mówił,  
te łyzy, co w okularach na religii stają –  
właśnie o robotnikach myślałem z winnicy,  
co wołali na dworze: Nikt nas nie chciał nająć  
Janku bez nogi prawej, z duszą pod rżęsami –  
garbusku i jakało – osowiały, niemy,  
Zosiu, coś wcześniej zmarła, aby nóżki krzywe  
szybko okryć żałobnym cieniem chryzantemy,  
Wiecznie płaczący Wojtku i ty, coś po sznurze drapał się,  
by mi ukraść parasol, łobuzie,  
Pawełku z wodą w głowie, stary niewdzięczniku,  
coś mi zabę położył na szkolnym dzienniku

Czekam na was, najdrożsi, z każdą pierwszą gwiazdką,  
z niebem betlejemskim, co w pudełkach świeci –  
z barankiem wielkanocnym – bez was świeczki gasną  
i nie ma żyć dla kogo.

Ten od głupich dzieci

Źródło: [www.twardowski.poezja.eu](http://www.twardowski.poezja.eu)

**Zadanie 18. (0–2)**

Określ sytuację komunikacyjną w utworze.

.....

.....

.....

.....  
.....  
**Zadanie 19. (0–6)**

**Opisz stosunek nadawcy do odbiorcy poetyckiej wypowiedzi. Uwzględnij trzy różne środki językowe, które pomogły ci zrozumieć tę relację – zacytuj je i nazwij.**

**Opis:**.....

.....  
.....  
**Środki językowe:**

1.....

2.....

3.....

.....  
.....  
**Zadanie 20. (0–2)**

**Poeta używa w wierszu określeń: *niedorozwiniętych, głuptasie, łobuzie, niewdzięczniku, głupich*. Wyjaśnij ich funkcję w tekście.**

.....  
.....  
.....  
.....  
**Tekst do zadań 21–22**

**Adam Mickiewicz, *Dziady* cz. II**

WIDMO

(z za okna)

Dzieci! nie znacie mnie, dzieci?

Przypatrzcie się tylko z bliska,

Przypomnijcie tylko sobie!

Ja nieboszczyk pan wasz, dzieci!

Wszak to moja była wioska.

Dziś ledwo rok mija trzeci,

Jak mnie złożyliście w grobie.

Ach, zbyt ciężka ręka boska!  
Jestem w złego ducha mocy,  
Okropne cierpię męczarnie.  
Kędy noc ziemię ogarnie,  
Tam idę szukając nocy;  
A uciekając od słońca  
Tak pędzę żywot tułaczy,  
A nie znajdę błędom końca.  
Wiecznych głodów jestem pastwą;  
A któż mię nakarmić raczy?  
Szarpie mię żarłoczne ptactwo;  
A któż będzie mój obrońca?  
Nie masz, nie masz mękom końca!

#### GUŚLARZ

A czegoż potrzeba dla duszy,  
Aby uniknąć katuszy?  
Czy prosisz o chwałę nieba? [...]

#### WIDMO

Do nieba?... bluźnisz daremnie..  
O nie! ja nie chcę do nieba;  
Ja tylko chcę, żeby ze mnie  
Prędejsz się dusza wywlekła.  
Stokroć wolę pójść do piekła,  
Wszystkie męki zniosę snadnie;  
Wolę jęczeć w piekle na dnie,  
Niż z duchami nieczystymi  
Błąkać się wiecznie po ziemi,  
Widzieć dawnych uciech ślady,  
Pamiętki dawnej szkarady;  
Od wschodu aż do zachodu,  
Od zachodu aż do wschodu  
Umierać z pragnienia, z głodu  
I karmić drapieżne ptaki.  
Lecz niestety! wyrok taki,  
Że dopóty w ciele muszę  
Potępioną włóczyć duszę,  
Nim kto z was, poddani moi,  
Pożywi mię i napoi.  
Ach, jak mnie pragnienie pali;  
Gdyby mała wody miarka!  
Ach! gdybyście mnie podali  
Choćby dwa pszenicy ziarka! [...]

#### WIDMO

Nie ma, nie ma dla mnie rady!  
Darmo podajesz talerze,

Co dasz, to ptactwo zabierze.  
Nie dla mnie, nie dla mnie Dziady!  
Tak, muszę dręczyć się wiek wiekiem,  
Sprawiedliwe zrządzienia Boże!  
Bo kto nie był ni razu człowiekiem,  
Temu człowiek nic nie pomoże.

CHÓR

Tak, musisz dręczyć się wiek wiekiem,  
Sprawiedliwe zrządzienia Boże!  
Bo kto nie był ni razu człowiekiem,  
Temu człowiek nic nie pomoże.

Adam Mickiewicz, Dziady cz. II, Katowice 1996.

**Zadanie 21. (0–4)**

**Przywołaj cytaty, które są przykładami dwóch różnych środków perswazji, występujących w wypowiedzi Widma. Nazwij je i określ ich funkcję.**

**Cytat:**.....

.....

**Nazwa:**.....

**Cytat:**.....

.....

**Nazwa:**.....

**Funkcja:**.....

.....

.....

**Zadanie 22. (0–2)**

**Wyjaśnij przerośnięte znaczenie dwóch dowolnie wybranych przestróg moralnych udzielonych żyjącym przez duchy w dramacie Mickiewicza.**

**1. Przestroga moralna z tekstu:**.....

.....

.....

.....

**Wyjaśnienie:**.....

.....

**2. Przestroga moralna z tekstu:**.....

.....

.....

**Wyjaśnienie:**.....

.....

.....

**Zadanie 23. (0–1)**

**Czy Widmo otrzymało pomoc od uczestników obrzędu? Uzasadnij odpowiedź, odwołując się do przytoczonego fragmentu *Dziadów*.**

.....

.....

.....

.....

**Zadanie 24. (0–4)**

**Porównaj winę i karę Marleya i Widma. Podaj po dwa podobieństwa.**

**Podobieństwa dotyczące winy bohaterów:**

**1.** .....

.....

**2.** .....

.....

**Podobieństwa dotyczące kary bohaterów:**

**1.** .....

.....

**2.** .....

.....

**Zadanie 25. (0–2)**

Sformułuj przesłanie, z którym powracają na Ziemię duchy Marleya i Widma z *Dziadów* cz. II.

.....

.....

.....

.....

**Zadanie 26 (0–2)**

Wpisz obok cech gatunkowych odpowiadającą im nazwę gatunku literackiego.

Cechy gatunku	Nazwa gatunku
<ul style="list-style-type: none"><li>– o świecie przedstawionym opowiada narrator;</li><li>– fabuła jest najczęściej jednowątkowa;</li><li>– fabuła jest związana z wyraźnie zarysowanym punktem kulminacyjnym i puentą;</li><li>– często pojawia się rekwizyt, który odgrywa znaczącą rolę w konstrukcji fabuły.</li></ul>	
<ul style="list-style-type: none"><li>– opowieść epicka wywodząca się ze starożytności;</li><li>– pełniła funkcje sakralne;</li><li>– wyjaśniała tajemnice świata i życia człowieka.</li></ul>	
<ul style="list-style-type: none"><li>– opowieść epicka lub poetycka łącząca sprzeczne elementy: wydarzenia historyczne z fikcyjnymi realizm i fantastykę;</li><li>– pełniła często funkcję dydaktyczną.</li></ul>	

**Zadanie 27 (0–10)**

Napisz list oficjalny, który zostanie opublikowany w czasopiśmie o tematyce społeczno-kulturalnej. W liście tym przekonaj odbiorców o tym, jak ważne dla naszej przyszłości są wartości altruistyczne. Odwołaj się do przynajmniej dwóch wybranych tekstów kultury, w tym jednego spoza arkusza konkursowego.

.....

.....

.....

.....

.....









**BRUDNOPIS**